

**Protokół Nr XXXVIII**  
**z sesji Rady Miejskiej w Dziwnowie**  
**z dnia 4 listopada 2008 r.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Marek Lisowski** o godz. 13.30 otworzył XXXVIII sesję Rady Miejskiej w Dziwnowie. Powitał zebranych radnych, Pana Burmistrza Krzysztofa Kozickiego wraz z współpracownikami, sołtysów, mieszkańców Gminy Dziwnów.

Poinformował, że sesja została zwołana w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym oraz & 15 ust 3 Statutu Gminy Dziwnów na wniosek Burmistrza Dziwnowa – **zał. 4**

Następnie Przewodniczący Rady oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w sesji uczestniczy 14 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał i decyzji – listy obecności radnych oraz gości stanowią załącznik **nr 1 i 2** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady powiedział, że porządek obrad radni otrzymali w zawiadomieniu o sesji **/zał. nr 3/**. Zapytał czy są uwagi, wnioski do porządku obrad. Nikt z radnych oraz Pan Burmistrz nie zgłosili wniosków do porządku obrad, który przedstawia się następująco:

1. Sprawy regulaminowe:

*a/ stwierdzenie quorum*

*b/ wnioski do porządku obrad*

2. Projekt uchwały Rady Miejskiej w Dziwnowie w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonych w Dziwnowie.

3. Projekt uchwały Rady Miejskiej w Dziwnowie w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Dziwnówku.

4. Projekt uchwały Rady Miejskiej w Dziwnowie w sprawie zmiany budżetu gminy na 2008 r.

5. Zakończenie sesji.

Następnie głos zabrał Burmistrz Dziwnowa p. Krzysztof Kozicki, który odczytał list od Prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego p. Piotra Nurowskiego - podziękowanie za wspaniałe przygotowanie Międzynarodowego Sejmiku Klubów Olimpijczyka i Rad Regionalnych.

Przystąpiono do realizacji porządku obrad.

## **Ad 2**

Projekt uchwały omówiła Zastępca Burmistrza p. Janina Ławrynowicz – Wiśniewska.

**Burmistrz** – powiedział, że zwraca się do Rady z prośbą, ponieważ projekt tej uchwały był przedłożony na poprzedniej sesji. Dodał, że głosowanie na poprzedniej sesji bardzo go zdziwiło, ale jest przekonany, że to jest jakaś pomyłka. Sprawdził stanowiska Komisji w sprawie tej działki wyniki głosowań Komisji przedstawiały się następująco: Komisja Oświaty – jednogłośnie, Komisja Budżetu ; za – 5, przeciw – 0, wstrzymało się – 2, Komisja Ochrony Zdrowia ; za – 5, przeciw – 0, wstrzymało się – 2, Komisja Morska – głosowanie na sesji.

Wynik pracy Komisji przekonywał do tego, że nikt nie głosował przeciw, oprócz członków Komisji Morskiej, która swoje stanowisko odłożyła na sesję.

Na sesji zagłosowano; przeciw – 10, wstrzymał się 1, za było 4 osoby.

Wykonanie budżetu jest ważną sprawą i za budżet jednoosobowo odpowiada Burmistrz. Przy realizacji budżetu burmistrzowie, wójtowie liczą na Radę i w tym przypadku też liczy na Radę. Na poprzedniej sesji Pani Skarbnik przedstawiła realizację budżetu za I pół roku. Z realizacji budżetu wynika, że sprzedaż może być niewykonana.. Wystawiono działkę w Międzywodziu, po operacie 1,5 mln zł., wystawiono ją za 1,7 mln. zł. Działka niestety nie poszła i w tym roku sprzedana już nie będzie. Może to zachwiać wykonanie sprzedaży. Aby sytuację naprawić wystąpiono na poprzedniej i obecnej sesji o sprzedaż działek, które są gotowe do sprzedaży. Liczy na pomoc Rady, aby budżet był wykonany jak należy. Wyraża nadzieję, że Rada przyjmie ten projekt uchwały, aby umożliwić wystawienie działki do sprzedaży. Nie widzi żadnego argumentu ze strony Rady, aby głosować przeciw podjęciu uchwały. Prosi o zajęcie takiego stanowiska, jakie zajęły poszczególne Komisje przed poprzednią sesją w tej sprawie.

**Radna p. Olszewska-** powiedziała, że rozumie Burmistrza, że szuka pieniędzy do budżetu. Zapytała – dlaczego nie jest realizowana sprzedaż działki 64/5? Nie interesuje jej – komu. Jest w tym samym obrębie poza pasem technicznym i w niczym to nie koliduje.

**Burmistrz** – odpowiedział, że pracując długie lata w gospodarce morskiej, będąc kapitanem Portu, wie jak wyglądają granice portu w Dziwnowie, wie jakie są zamierzenia co do odcinka nabrzeża , dziś wybrzeża od mostu do portu zimowego, gdzie w perspektywie jest budowa ciężkiego nabrzeża. Działka, jeśli będzie sprzedana, zawęzi jedyny przejazd do tego terenu. Teren jest poza granicami portu, ale sprzedaż zawęzi wjazd na ten teren.

**Radna p. Olszewska** – powiedziała, że prawa strona bliźniacza jest sprzedana.

**Pan Burmistrz** – powiedział, że to nie było za jego kadencji i to było błędem. Obawia się, że kiedyś Gmina będzie musiała teren ten odkupić aby poszerzyć dojazd. Jeśli ktoś widzi rozwój gospodarki morskiej i tego portu, to według niego ta działka jest nie do sprzedania.

**Radna p. Zawadzka – Fajfer** – gdyby była właścicielem to nie odsprzedałaby tej działki.

**Burmistrz** – ten temat nie zaistniał, ale zaistnieje. Jak się zachowa właściciel to się zobaczy.

**Radna p. Zawadzka – Fajfer** – dlaczego nie jest realizowana ta sprzedaż.

**Burmistrz** – odpowiedział, że aby za kilka lat nie było dwóch problemów, jak będzie budowane nabrzeże, będzie tylko jeden problem.

**Radny p. Stęplewski** – widzi, że niektórzy radni nie rozumieją problemu. Sprzedaż jednej z działek, o której mówi radna p. Zawadzka, za poprzedniej kadencji Rady była szkodnictwem, a sprzedaż tej drugiej działki byłaby podwójnym szkodnictwem.

**Radny p. Mączyński** – prosi o dokładniejsze mapy.

**Burmistrz** – wyjaśniając, powiedział, że działka 64/5, według niego nie jest do sprzedania. Działka, nad którą, Rada będzie dziś głosować to działka 64/4.

**Radny p. Kapuśniak** – zapytał, co Burmistrz zrobi z mediami, które są usytuowane na jednej z tych działek. W momencie zespolenia będzie to na jednej działce. Są tam media, jest tam kolektor tłoczny kanalizacji.

**Burmistrz** – odpowiedział, że analizował tę sprawę z dyrektorem i pracownikiem ZwiK i ta instalacja nie ma znaczenia na ewentualną budowę na tej działce.

Nastąpiło głosowanie projektu uchwały;

**Rada Miejska w Dziwnowie przy obecności 15 radnych w głosowaniu za – 4, przeciw – 7, wstrzymało się – 4 większością głosów odrzuciła projekt uchwały.**

### **Ad. 3**

Projekt omówiła Zastępca Burmistrza p. Janina Ławrynowicz – Wiśniewska.

**Przewodniczący Rady** – uważa, że są to bardzo atrakcyjne tereny, które powinny służyć wydzierżawieniu na dłuższy okres. Z pewnością przyniosą większe dochody. Ponadto w tej chwili jest tam biblioteka i mieszkają tam ludzie. Zostało zwolnione pomieszczenie świetlicy, ale jest to podobne pomieszczenie jak biblioteka, też pokryte eternitem. Sugeruje działkę gdzie była świetlica, pieniądze przeznaczyć na dobudowanie biblioteki w okolicy świetlicy, po czym przenieść tam bibliotekę i dalej myśleć o wykorzystaniu tego terenu.

**Burmistrz** – na ostatniej sesji były propozycje radnych. Przewodniczący mówi o wspaniałych wynikach finansowych z dzierżawy, przy czym mówi, że bardzo się myli. Były inne projekty uchwał na poprzedniej sesji zaproponowane przez niego i pracowników Urzędu, radni w Komisjach zaproponowali w 4-5 przypadkach sprzedaż. Pan Przewodniczący zaprzecza sobie i Komisjom Rady.

Nastąpiło głosowanie projektu uchwały;

**Rada Miejska w Dziwnowie przy obecności 15 radnych w głosowaniu za – 4, przeciw – 9, wstrzymało się – 2 większością głosów odrzuciła projekt uchwały.**

### **Ad. 4**

Projekt uchwały omówiła Skarbnik Gminy p. Grażyna Madońska. Powiedziała, że Burmistrz zwrócił się do Rady o zmiany w budżecie polegające na przeznaczeniu kwoty 15 tys. Zł. na remont ośrodka zdrowia. Potrzeba tych środków wynika z takiej sytuacji, że jak wiadomo ośrodkiem zawiaduje spółka z Międzyzdrojów, której umowa kończy się w przyszłym roku. Wprawdzie w umowie mają, że mają dokonywać remontów bieżących, ale Sanepid stwierdził, że mają być wyremontowane pomieszczenia na dole, gdzie są sanitariaty i pokój dla lekarzy. NZOZ jest w stanie zrobić remont, który dopuściłby pomieszczenie do użytkowania, ale stwierdzono, że należy tam zrobić głębszy remont, aby nie wracać tam ponownie. Na taki remont spółka nie wyraża zgody, ponieważ kończy jej się umowa i nie jest pewna czy w dalszym ciągu będzie administrowała tym budynkiem. Dlatego też jest prośba aby środki te dołożyć do remontu pomieszczeń na dole budynku w wysokości – 15 tys. Zł. Ogólnie remont jest wyceniony na przeszło 20 tys. zł.

**Radny p. Stęplewski** – remont jest rozszerzony z uwagi na to, że jest niezbędne wykonanie prac, które wykraczają poza obowiązki związane z treścią umowy między dzierżawcą, a najemcą. Najemca jest jedynie zobowiązany do dokonywania drobnych remontów oraz dbania o dokonywanie podstawowych zabiegów estetyzujących. Remont zamknie się w kwocie około 30 tys. Zł. Na Komisjach problem ten nie stawał, przewodniczący Komisji byli zaproszeni na spotkanie w celu naocznego zapoznania się z faktami.

Nie wie czy jakaś epidemia w tym dniu była, bo na 5 przewodniczących Komisji tylko jeden przybył. Sugeruje rozszerzenie dyskusji, przewodniczący Komisji wypowiedzą się co na ten temat sądzą.

**Przewodniczący Rady** – powiedział, że dobrym zwyczajem byłoby przy zwoływaniu przewodniczących Komisji, aby szło to normalnym torem, gdzie jest przewodniczący Rady, który organizuje pracę Rady. Wyciąganie z boku Przewodniczących Komisji na spotkanie nie jest właściwe.

**Radna p. Gamrat** – ma kopie umowy użyczenia zawartą w 2006 r. pomiędzy Burmistrzem Dziwnowa, a NZOZ „Partnermed” Międzyzdroje.

Przytoczyła fragmenty z umowy – **zał. Nr 5**

Dodała, że byłoby niegospodarnością fundowanie z kasy gminnej jakichkolwiek remontów lub napraw w tym obiekcie, skoro są takie zapisy w umowie użyczenia.

**Radny p. Stęplewski** – powiedział, że nie zgadza się ze stwierdzeniami radnej p. Gamrat. Powiedział, że wracając do wypowiedzi Pana Przewodniczącego, dają znać przerosty ambicjonalne, urażona ambicja, że nie poszło to drogą służbową, że Przewodniczący Komisji nie zostali poproszeni na spotkanie za pośrednictwem pisma lub osobistego zwrócenia się do Pana Przewodniczącego. Decyzja Pana Przewodniczącego o zbojkotowaniu przybycia na teren, o którym mowa, po raz kolejny świadczy o samopoczuciu Przewodniczącego.

**Przewodniczący Rady** – odpowiedział radnemu p. Stęplewskiemu, że nie podejmował żadnych decyzji o zbojkotowaniu takiego spotkania, ponieważ nie został na nie zaproszony. Zarzut jest chybiony i bezpodstawny. W ataku na jego osobę wielokrotnie na innych sesjach jest za daleko idący.

**Radny p. Stęplewski** – jest to bojkot przewodniczących Komisji, oprócz jednego. Myśli, że to nie przypadek, że nie przybyli skoro jest takie stanowisko Przewodniczącego odnośnie uczestnictwa w spotkaniu. Nie wymagała sytuacja przybycia Pana Przewodniczącego, tylko Przewodniczących Komisji aby zajęli stanowisko, ewentualnie przedstawienie tego stanowiska na przerwie sesji członkom danej Komisji.

**Przewodniczący Rady** – powiedział, że radny jest doskonałym obrońcą Pana Burmistrza. Chce przypomnieć, że w momencie kiedy skierował zgodnie z sugestią Pana Burmistrza, że przez p. Pasternaka jest dostęp do internetu, wysłał pismo Pan Burmistrz poczuł się urażony, że kieruje pismo bezpośrednio do pracowników, ponieważ są to jego pracownicy. Nie uważa, że są to jego Przewodniczący Komisji, ale organizacją pracy Rady kieruje Przewodniczący Rady.

**Radna p. Kaczmarczyk** – uważa, że nikogo nie trzeba zapraszać do ośrodka zdrowia, ponieważ radni widzą co jest. W toaletach, w pomieszczeniu socjalnym jest tragedia. Jest to obiekt, który nadaje się do kapitalnego remontu lub budowy nowego ośrodka zdrowia. Przyjmowanie tam pacjentów jest zgrozą.

**Radna p. Gamrat** – nie kwestionuje konieczności wykonania remontu, ale kwestionuje pokrycie kosztów tego remontu.

**Radna p. Kaczmarczyk** – rozumie, że jest umowa, ale jest to świadczenie usług ludziom i te usługi w jakichś warunkach muszą być wykonane.

**Radny p. Stęplewski** – trudno oczekiwać od dzierżawcy, że będzie wykonywał remonty, które są zaszłością kilkunastu lub kilkadziesiątu lat.

**Radna p. Gamrat** – w umowie jest napisane, że stan techniczny budynku jest znany.

**Radna p. Olszewska** – istnieją plany ośrodka – co w tej kwestii się dzieje? Dlaczego Gmina ma łożyć pieniądze na dzierżawcę, który dzierżawił, remontować skoro są plany budowy nowego ośrodka. Już powinny być przynajmniej fundamenty.

**Zastępca Burmistrza** – powiedziała, że indolencją Przewodniczącego w obliczu tak poważnego tematu jest zdumiewająca. Stan techniczny obiektu jest Przewodniczącemu znany. Za stan ten bierze Przewodniczący współodpowiedzialność. W poprzedniej kadencji będąc Przewodniczącym Rady nie interesował się tym obiektem. Stan techniczny jest nie do przyjęcia. Dzierżawca został zmuszony przez Sanepid do wykonania niezbędnych prac. Nie miał wyboru. Przy wykonywaniu tych niezbędnych prac żeby ośrodek funkcjonował i spełniał podstawowe wymogi pojawiły się prace dodatkowe. Za te prace dodatkowe musi Gmina zapłacić. Nie robi żadnej łaski, jest to obiekt gminny. Jeśli służba zdrowia zostanie przeniesiona do nowego obiektu, a na ukończeniu są już prace projektowe, należy zakładać, że za 2 – 3 lata będzie nowy obiekt. Ten obiekt nie zostanie zmieciony z powierzchni ziemi tylko będzie wykorzystany. Aby był on wykorzystany to te niezbędne prace, o których jest mowa są konieczne i trzeba za nie zapłacić. Prosi nie słycać tematu, bo jest to nie do przyjęcia. Jest to służba zdrowia, Gmina zapewnia podstawową opiekę i uwłączamy i sobie i chorym, którzy tam przybywają. Takie opowieści ze strony Przewodniczącego, że nie dotarła przez niego informacja o spotkaniu przewodniczących Komisji jest lekceważące i nie na miejscu. Jest p. Przewodniczący wyjątkowym ignorantem w obliczu tej sprawy.

**Przewodniczący Rady** – powiedział, że Pani Burmistrz dołącza się do Pana Stęplewskiego w ataku na niego. Nie będzie reagował na te ataki, ponieważ uważa, że jest to poniżej jego poziomu. Natomiast odnośnie samego remontu nie wypowiedział się do tej pory. W związku z tym zarzucanie mu czegokolwiek odnośnie remontu i jakie jest jego zdanie zanim się wypowie może to jest ta indolencja.

**Zastępca Burmistrza** – powiedziała, że p. Przewodniczący powinien przeprosić społeczeństwo i radnych za to co do tej chwili uczynił. To znaczy, nie robiąc nic w tym kierunku. Jest wybrany przez społeczeństwo i ma obowiązek zadbać o tą stronę.

**Przewodniczący Rady** – była podjęta uchwała o powołaniu gminnego ośrodka zdrowia, aby był wpływ na jego działalność. Były pieniądze przeznaczone na budowę nowego ośrodka. Pani Burmistrz niech nie przesadza, bo jak nie wie sama co mówi, to powinna się powstrzymać przed mówieniem.

**Zastępca** – bolą fakty i to rozumie. Dobrze, że p. Przewodniczący się przyznał. Na miejscu Przewodniczącego też by się bardzo źle poczuła.

**Radna p. Zawadzka – Fajfer** – tyle co te osoby, które są tu na sali popełnili błędów to byłby nowy ośrodek zdrowia.

**Burmistrz** – prosi o wymienienie tych osób.

**Radna p. Zawadzka – Fajfer** – odpowiedziała, że każdy wie.

**Burmistrz** – kto gdzie kiedy popełnił jaki błąd? Mówienie ogólnikowe jest nietaktem.

**Radna p. Olszewska** – powiedziała, że Pani Burmistrz zapomniała, będąc niegdyś radną, kto organizuje prace Rady.

**Radny p. Dymerski** – zapytał p. Gamrat – czy w związku z tym, że chcemy poprawić warunki dla mieszkańców, warunki przyjmowania, oczekiwania na wizytę lekarską, czy przytoczone warunki umowy one są obligatoryjne pod każdym względem. Czy w zapisach umowy jest zapis, że prace inne do wykonania niż obliuguje do tego umowa?

**Radna p. Gamrat** – uważa, że są to dwa pytania – 1/ czy chcemy poprawić dla mieszkańców prace służby zdrowia w Dziwnowie. Tak chcemy. Były pieniądze przeznaczone na budowę ośrodka zdrowia, była podjęta uchwała autorstwa grupy radnych o zorganizowaniu gminnego zoz-u. 2/ umowa obowiązuje - jeżeli są takie zapisy w tej umowie, to obowiązują strony, które tą umowę zawarły. Jest literalnie wszystko wymienione. Jeżeli jest jakaś nieścisłość, jeżeli na coś się jakaś ze stron nie godzi od tego są aneksy i należało aneksem wprowadzić zmiany. Nic nie stało na przeszkodzie. Jest to podobna historia jak na poprzedniej sesji była mowa o podpisaniu przez poprzednią władzę umowy na świadczenie usług polegających na obserwacji czy są dziury w jezdni i za samą tą gotowość jest kwota 1400 zł. Był komentarz, że to stara władza taką umowę zawarła. Nowa władza mogła tę umowę zmienić jeśli jest ona niekorzystna. Tak samo za zgodą stron umawiających się też można wprowadzić zmiany.

**Zastępca Burmistrza** – umowa jest bardzo dobrze sformułowana. Prace bieżące wykonuje firma z którą Gmina ma podpisaną umowę. Przy tych pracach wyszły prace niezależne od nikogo. Obiekt jest obiektem starym, przez wiele lat nikt nie inwestował. Dlatego należy dołożyć się do tego remontu i temat zamknąć.

**Radna p. Gamrat** – rozumie to, ale w umowie jest zapis, że biorącemu w użyczenie „jest znany stan techniczny i zrzeka się wszelkich roszczeń z tytułu wad fizycznych istniejących w dniu podpisania lub mogących ujawnić się w przyszłości” oraz „ biorący w użyczenie obowiązany jest dokonywać we własnym zakresie i na własny koszt remonty i modernizacje. Brakuje słowa „bieżący”. Stąd jej taka odpowiedź p. Dymerskiemu. Prosi zrobić aneks do umowy. Zgodnie z umową nie wolno wydawać pieniędzy Gminie na coś, na co wydawać nie powinna.

**Radny p. Mączyński** – powiedział że w styczniu 2007 r. radni zapoznali się treścią tej umowy, ponieważ na wydatki remontowe ośrodka zdrowia było zapisane 100 tys. Zł. Drugie 100 tys. Zł. jako środki, które miały być pozyskane z funduszy europejskich. Zapis ten został zmieniony na podstawie lektury tej umowy. Zorientowano się, że Gmina małożyć pieniądze na obiekt, na którym odbywa się działalność gospodarcza innego podmiotu. Ten obiekt nie był zaadaptowany na ośrodek zdrowia nie w 2006 r., ale przynajmniej 40 lat temu. Mieszka tu od dwudziestu dziewięciu lat i stale funkcjonuje ten obiekt jako ośrodek zdrowia. Być może

dawno temu powinny być tam wykonane większe prace remontowo - budowlane. Aby odciąć się od firmy, która spełnia swoją misję w zakresie ochrony zdrowia obywateli, jak również jakości świadczenia tej misji w budynku. Jest to inicjatywa uchwałodawcza Rady ubiegłego roku.

**Radny p. Stęplewski** – powiedział, że widząc w jakim kierunku zmierza dyskusja zaczyna mieć obawy co do wyniku głosowania. Po raz kolejny nie zgadza się z p.Gamrat Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej. Zgoda, że umowa to umowa, ale pewne fakty, które wyniknęły w trakcie wykonywania w tej chwili napraw bieżących, które trudno było przewidzieć, a trudno oczekiwać od firmy, która jest najemcą żeby inwestowała swoje środki w niezbędne, dość duże prace remontowe. Chciał oszczędzić dokumentacji zdjęciowej, która niektórych radnych być może przekona. Wnioski pozostawia radnym, a decyzje mieszkańcy oceniają.

Radny przedstawił radnym zdjęcia. Dodał, że są to fakty, które wyniknęły w trakcie dokonywania bieżącego remontu.

**Radna p. Gamrat** – powiedziała, że te zdjęcia jakie one by nie były oddają stan faktyczny istniejący na dzień dzisiejszy, ale nie ma to nic wspólnego z zapisami umowy, co do której sugerowała – należało zrobić aneks.

Następnie p. radna Gamrat przedstawiła sytuację, gdzie na wniosek radnych p. Siomka pełniący stanowisko Burmistrza Dziwnowa wystosował pismo do Partnermedu z sugestią, że w umowie są zawarte zapisy na temat remontu i żeby się Partnermed z tych zapisów wywiązał. Następnie odczytała odpowiedź Partnermedu w tej sprawie.

**Zastępca Burmistrza** – takie pismo Partnermed napisał, bo nie znał opinii Sanepidu, teraz takie prace muszą być wykonane, mimo tego pisma.

**Radna p. Gamrat** – zapytała skoro po kontroli Sanepidu są takie ustalenia, dlaczego do tej pory nie było aneksu do tej umowy.

**Radny p. Stęplewski** – powiedział, że nawet jeśli wymagać będzie to aneksu, niech tak będzie, ale w kontekście tego co zostało powiedziane i pokazane, decyzja powinna dziś zapadnąć. Jeżeli nie zapadnie, oświadcza, że powiadomi o tym, łącznie z dokumentacją zdjęciową Sanepid Powiatowy i Sanepid Wojewódzki.

**Radna p. Gamrat** – powiedziała, że aneks do umowy można było zrobić przygotowując projekt uchwały. Mieszkańcy doskonale wiedzą kto się interesuje, aby poprawić dolę ludzi starszych.

**Radny p. Stęplewski** – jeżeli nawet należało, to są to fakty sprzed paru dni i wydaje mu się, że nie ma co czym mówić.

**Radna Gamrat** – będzie niezgodne z prawem wydatkowanie pieniędzy.

**Radna p. Olszewska** – najlepiej nie swoje rozdać.

**Zastępca Burmistrza** – najlepiej dawać na gazetkę.

**Radna p.Olszewska** – czy Zastępca wie jakie prawo obowiązuje, jakie są przepisy. Dlaczego nie ma aneksu do umowy?

**Radny p. Kapuśniak** – zwracając się do radnego Stęplewskiego, powiedział, aby nie straszył jednym, czy drugim Sanepidem Ciągnie to się od lat. Powiedział - „Panie Burmistrzu, Pani Wice burmistrz – umowa jest aktem prawnym. Trzeba było zrobić aneks. Są dwie uchwały – jedna to powołanie zoz-u gminnego, druga budowa ośrodka”. Prosi o realizację tych uchwał.

**Radna p. Gamrat** – nie może być tak , że sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po właściwej stronie – jak w filmie.

**Przewodniczący Rady** – powiedział, że należy zwrócić uwagę na treść pisma Partnermedu, który już dwa lata temu nie widział zasadności remontów. Stąd obecny stan wynika z zaniechania bieżących remontów już dwa lata temu.

**Radny p. Stęplewski** – fakty są szokujące i decyzje należy podjąć w trybie natychmiastowym. Jest to coś co przekracza poza podstawowe prace, które zobowiązani byli wykonać najemcy obiektu. Oni się nie uchylają od tego, ale współpartycypują w kosztach. Koszta zamkną się w kwocie około 30 tys. Zł., Burmistrz występuje o 15 tys. zł. Jeszcze raz apeluje, bo nie są to prace remontowe podstawowe. W trakcie remontu okazało się, że w pomieszczeniu socjalnym, które służy pracownikom tej placówki, ujawniło się to, co przedstawił na zdjęciach. Odpadły tynk odsłonił całkiem przerdzewiałe nadproże, które musi być wymienione. Argumenty przedstawione zupełnie do niego nie przemawiają. Zaistniała sprawa wykracza poza paragrafy umowy. Nie są potrzebne aneksy, bo właściciel obiektu pewne remonty powinien wykonać z własnych środków.

**Radny p. Kozłowski** – zapytał – kto zlecił ten remont i czy Partnermed zdecydował się na ten remont od siebie.

**Zastępca Burmistrza** – odpowiedziała, że Urząd Gminy, gospodarz obiektu, ponieważ jest to własność gminna. Firma Partnermed dostała w zaleceniach Sanepidu, że musi wykonać prace niezbędne. Nie mieli wyboru, ponieważ placówka mogłaby być zamknięta, więc przystąpili do wykonywania niezbędnych prac. Podczas wykonywania tych niezbędnych prac wystąpiły dodatkowe prace , które nie może pokryć Partnermed, tylko musi pokryć Gmina. Stąd temat jest przedmiotem rozmów Rady.

**Radny p. Stęplewski** – firma, która dzierżawi zleciła remont, po interwencji Urzędu Gminy, po zaleceniach Sanepidu.

**Przewodniczący Rady** – jest to pomieszane, bo p. Burmistrz mówiła coś innego.

**Radny p. Kozłowski** chciał uzyskać prostą informację, kto zleca zadanie. Jeżeli ten co zleca płaci. W umowie jest, że powinien zlecić zoz Międzyzdroje.

**Zastępca Burmistrza** – przyznała, że tak właśnie jest. Będą płacić za prace niezbędne, bo nie mogą zapłacić za prace które są zaległością 20 czy 25 lat.

**Radny p. Kozłowski** – powiedział, że chce aby społeczeństwo wiedziało, że nie jest to upór radnych, tylko są konkretne umowy, przepisy i Rada chce trzymać jako przepis.



**Zastępca Burmistrza** – odpowiedziała, że stosuje się ściśle do przepisów. Aby temat zamknąć musi być wola Rady aby pokryć koszty, które wynikły przy wykonywaniu prac remontowych przez Firmę Partnermed.

Społeczeństwo nie interesują przepisy, prawo itd., społeczeństwo interesuje to, czy będą mogli korzystać z podstawowej opieki zdrowotnej. Jeśli chodzi o przepisy to są urzędnicy, prawnicy i radni, którzy chronią interesów mieszkańców.

**Radna p. Olszewska** – powiedziała, że była konsultacja w sprawie remontu, spotkanie z firmą Partnermed. Dlaczego nie wzięto do ręki umowy i wyjaśnieniu, że nie ma takich spraw w umowie trzeba zrobić aneks. Radni dostają projekt uchwały, ale równocześnie jest aneks. Podkładany jest radnym projekt uchwały niezgodny z prawem. Prosi o nie zarzucanie radnym tego, że nie chcą remontu. Prosi o przedstawienie dokumentów zgodnych z prawem.

**Zastępca Burmistrza** – odnosi wrażenie, że Rada chce pokazać nieudolność gospodarza, że nie dba. Radni nie są w stanie zrozumieć, lub nie chcą zrozumieć.

**Radny p. Dymerski** – powiedział, że gdyby przewodniczący Komisji przybyli na spotkanie nie byłoby całego „jarmarku” dotyczącego co można i co nie można zrobić. Mieszkańcy powinni mieć godne warunki leczenia. Firma powinna zwrócić się o wprowadzenie aneksu do umowy. Istotnie aneks powinien wskazywać na prace inne niż wskazuje umowa. Faktem jest to, że właściciel powinien dbać o to co ma bez względu jaka jest stawka czynszowa, dzierżawna czy inna.

**Radna p. Gamrat** – początkiem swojej wypowiedzi wprowadził radny p. Dymerski wszystkich w błąd. Przybycie radnych, nie całej rady, tylko przewodniczących Komisji do ośrodka zdrowia w wyznaczonym terminie nie mogło by zmienić obecnego stanowiska części Rady z uwagi na to, że jest obowiązująca umowa. Więc stwierdzenie stanu faktycznego można porównać jedynie do tego co jest w umowie. Radny Pan Dymerski nie zna przepisów.

**Radny p. Dymerski** – odpowiedział, że zna i to bardzo dobrze.

**Radna p. Gamrat** – radny wskazuje, że Rada powinna się zebrać i uchwałą zatwierdzić aneks.

**Radny p. Dymerski** – należało się spotkać, zweryfikować umowę i szukać rozwiązania aby mieszkańcy mieli super warunki. Bierze to na chłopski rozum i wielu ludzi, którzy będą oglądali sesję dojdzie do takiego samego wniosku. Problem trzeba rozwiązać.

**Radna p. Gamrat** – powiedziała, że tym rozwiązaniem, o którym mówi p. Dymerski jest uchwała o budowie ośrodka zdrowia i uchwała o powołaniu gminnego zoz-u. Radny mówi głupstwa, dlatego, że umowę zawiera organ wykonawczy Gminy z Partnermedem. Radni do tej umowy nie mają nic.

**Radny p. Dymerski** – powiedział, że radna nie powiedziała dlaczego gmina buduje nowy ośrodek zdrowia.

**Radna p. Gamrat** – dlatego, że ten jest w złym stanie.

**Radny p. Dymerski** – odpowiedział, że nie dlatego. Ponieważ modernizacja i dostosowanie do stosownych przepisów, do których obligują przepisy unijne jest niemożliwa.

**Radna p. Gamrat** – będzie się upierać, że radny nie zna przepisów. Trzeba przeczytać umowę i jej zapisy uważnie i ze zrozumieniem.

**Radny p. Dymerski** – rozwiązanie tej sytuacji leży w rozwiązaniu kwestii formalno – prawnej. Nie byłoby jarmarku gdyby ten aneks powstał wcześniej. Do sprawy ochrony zdrowia w gminie powinno się podchodzić zupełnie poważnie. Chodzi o załatwienie problemu. Temat można załatwić w trzy minuty, a debatuje się nad nim 40 minut.

**Radna p. Gamrat** – radny namawia Radę aby robiła aneks do umowy i nie wie, że jest to wejście w kompetencje władzy wykonawczej.

**Radny p. Kapuśniak** – zwracając się do Pana Burmistrza i Pani Zastępcy Burmistrza – powiedział, że w pierwszej kolejności powinni powiadomić Radę o potrzebie zrobienia aneksu do umowy i dopiero złożyć projekt uchwały. Jeśli będzie to zrobione prawnie to jako radny nie będzie przeciwny.

**Radny p. Kozłowski** – uważa, że prawa łamać nie wypada, dlatego też **wnioskuje o odesłanie projektu uchwały do wnioskodawcy**, z uzupełnieniem na najbliższej sesji. Będzie można do tego podejść z czystym sumieniem bez kombinowania.

**Przewodniczący Rady** – przypomniał, że zgodnie ze Statutem wniosek formalny Przewodniczący poddaje pod głosowanie po dopuszczeniu jednego głosu za i jednego przeciw wnioskowi.

**Radny p. Mączyński** – popiera wniosek radnego p. Kozłowskiego i wnioskuje o sporządzenie listy podmiotów gospodarczych pracujących na swoją rzecz, na mieniu gminnym w celu wspomżenia finansowania tych podmiotów.

**Radny p. Stęplewski** – powiedział, czy radni uważają, że na takim etapie, na jakim są wykonywane prace mają być przerwane?

Nastąpiło głosowanie wniosku radnego p. Kozłowskiego **o odesłanie projektu uchwały do wnioskodawcy**.

**Rada Miejska w Dziwnowie przy obecności 14 radnych w głosowaniu za –12, przeciw – 0, wstrzymało się – 0 większością głosów odesłano projekt uchwały do wnioskodawcy.**

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad Przewodniczący Rady p. Marek Lisowski o godz. 15.30 zamknął obrady XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Dziwnowie.

Protokołowała; W. Matelska